

Czy nie warto znaku nakazującego ruch jedno-kierunkowy na al. 1000-lecia, stojący za mostkiem, przenieść kilkanaście metrów dalej, za płatny parking? Zmuszanie kierowców wyjeżdżających z parkingu do jazdy do następnego mostku nie jest niczym uzasadnione, a powoduje tylko niepotrzebne zanieczyszczenie okolic centrum uzdrowiska spalinami. Na dodatek widzieliśmy samochody, które wracały, gdyż ze względu na niskie zawieszenie nie były w stanie pokonać podjazdu na mostek prowadzący do ul. Poniatowskiego.

